

TADEUSZ CHODNIK

Potencjalne możliwości zwiększania lesistości kraju na przykładzie województwa gdańskiego

Wstęp

Program Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych zakłada zwiększenie lesistości naszego kraju do 30% przez zalesienie w ciągu najbliższych 30 lat powierzchni ok. 1 mln ha gruntów nieleśnych (2). Jest to program słuszny, uwzględnia bowiem warunki glebowe oraz klimatyczne Polski. Wymaga on jednak starannego przygotowania. Zwiększenie lesistości możliwe jest praktycznie jedynie przez uszczuplenie areалу użytkowanego dotychczas rolniczo. Rolnictwo może bez większego uszczerbku dla produkcji rolnej zrezygnować z użytkowania tylko tych powierzchni, które są mało przydatne dla produkcji rolnej. Nasze projekty w tej dziedzinie, aby mieć szanse powodzenia muszą być więc skonfrontowane przede wszystkim ze stanowiskiem jakie w tej sprawie zajmują specjaliści z dziedziny rolnictwa. Na przykładzie województwa gdańskiego przeanalizowano potencjalne możliwości zwiększenia lesistości.

Przyrodnicze warunki produkcji rolnej

Opracowanie Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach charakteryzuje dosyć szczegółowo i wszechstronnie przyrodnicze warunki produkcji rolnej woj. gdańskiego (4). W publikacji niniejszej wykorzystano też niektóre referaty z konferencji naukowej zorganizowanej w 1974 r. przez SITR w Gdańsku przy współudziale naukowców z Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie nt. "Kierunki intensywnego zagospodarowania gleb lekkich" (3). Teren województwa gdańskiego ukształtowany został pod wpływem lądolodu skandynawskiego, głównie w czasie ostatniego zlodowacenia (1). Osady plejstoceńskie zajmują 80,3% całego obszaru województwa, pozostała część to osady holocenijskie zajmujące 19,7% powierzchni (głównie Żuławy). Wymodelowana przez lodowiec bardzo urozmaicona rzeźba terenu i duże bogactwo form geomorfologicznych sprawia, że na całym tym obszarze polodowcowym a w szczególności na Pojezierzu Kaszubskim powstały niezwykle piękne, atrakcyjne pod względem turystycznym krajobrazy. Bardzo urozmaicona rzeźba terenu powoduje, że różnice wysokości względnych są tu duże (10–60 m) a sporadycznie osiągają o wiele większe wartości. Na przykład pomiędzy najwyższym

Udział gleb najslabszych
(kompleks żytni b. słaby)

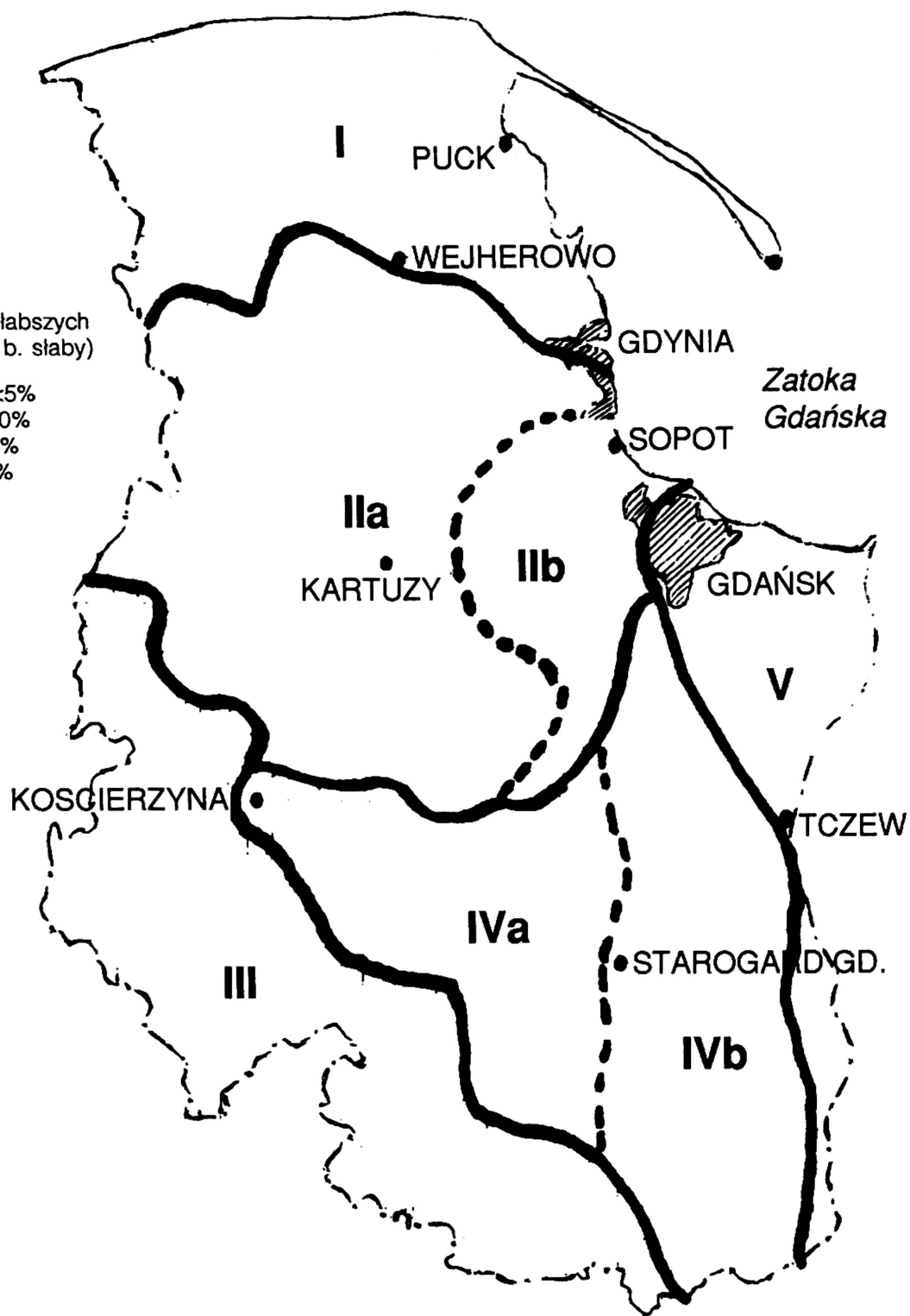
regiony IVb, V <5%

regiony I, IIb 5-10%

region IVa 11-20%

region IIa 21-40%

region III >40%



Regiony glebowo-rolnicze woj. gdańskiego (wg IUNG Puławy 1981 r.): I. Region Pobrzeża Kaszubskiego, II. Region Pojezierza Kaszubskiego, a. Podregion Wejherowsko-Kartuski, b. Podregion Żukowsko-Kolbudzki, III. Region Borów Tucholskich, IV. Region Pojezierza Starogardzkiego, a. Podregion Kościersko-Skarszewski, Podregion Tczewski, V. Region Żuławski; — granice regionów, - - - granice podregionów

wzniesieniem Pojezierza Kaszubskiego — Wieżycą (329 m n.p.m.) a leżącym u jej podnóża jeziorem Ostrzyckim, różnica wzniesień sięga 170 m. Ta rzeźba terenu na obszarze pojeziernym stwarza bardzo niekorzystne warunki dla rolnictwa. Są to trudności w agrotechnice, regulacji stosunków wodnych. Rzeźba ta jest również przyczyną silnej erozji gleb. Stąd też liczne zbocza o znacznym spadku, silnie erodowane i trudne do uprawy, na których efekty produkcji rolnej są niewielkie, powinny być zdaniem IUNG (4) w najbliższej przyszłości zalesione.

Cały obszar województwa gdańskiego obejmuje powierzchnię 739 440 ha co stanowi 2,36% obszaru kraju. Użytkowanie tego obszaru wg stanu na 1.I 1981 r. przedstawiało się następująco (pierwsza kolumna — ha, druga — %):

1. Użytki rolne	390 227	52,8
2. Lasy i tereny zadrzewione	245 687	33,2
3. Grunty pod wodami	26 861	3,6
4. Tereny komunikacyjne	26 667	3,6
5. Tereny osiedlowe	25 079	3,4
6. Pozostałe	24 919	3,4

Ocena możliwości zwiększenia lesistości woj. gdańskiego

Potencjalne możliwości zwiększenia lesistości zależy przede wszystkim od oceny przydatności rolniczej użytków rolnych (4).

W rolnictwie odpowiednikiem typów siedliskowych w leśnictwie są tzw. **kompleksy przydatności rolniczej gleb**. Stanowią one niejako zbiorcze typy siedliskowe rolniczej przestrzeni produkcyjnej, z którymi związane są odpowiednie rośliny uprawne. Są to więc zespoły gleb, które wykazują podobne właściwości rolnicze i mogą być podobnie użytkowane. Nazwy tych kompleksów gruntów ornych pochodzą od zbóż ozimych: pszenicy i żyta uznawanych w naszych warunkach klimatyczno-glebowych za rośliny wskaźnikowe. Przy wydzielaniu kompleksów przydatności rolniczej gleb uwzględniono:

- charakter i właściwości samej gleby
- warunki klimatyczne
- rzeźbę terenu
- układ stosunków wilgotnościowych

A oto jak przedstawia się udział poszczególnych kompleksów na terenie woj. gdańskiego (pierwsza kolumna — ha, druga — %):

kompleks 1. — pszenicy bardzo dobry	5 400	1,7
kompleks 2. — pszenicy dobry	61 680	19,5
kompleks 3. — pszenicy wadliwy	10 090	3,2
kompleks 4. — żyta bardzo dobry	42 532	13,4
kompleks 5. — żyta dobry	69 083	21,8

kompleks 6. — żytni słaby	68 035	21,5
kompleks 7. — żytni bardzo słaby	47 668	15,1
kompleks 8. — zbożowo-pastewny mocny	7 745	2,4
kompleks 9. — zbożowo-pastewny słaby	4 420	1,4
Razem	316 653 ha	100%

Według A. Nożyńskiego (3), mamy w Polsce aż 65,3% gleb lekkich (zalicza się tu wszystkie kompleksy żytnie). Żaden kraj w Europie zdaniem tegoż autora nie posiada ich aż tyle. Najgorsze z tych gleb należące do kompleksu żytniego bardzo słabego (kl. VI.), to gleby suche, przepuszczalne, zbyt przewiewne i mało próchniczne. Przynajmniej jedna trzecia tych najgorszych gleb powinna być zdaniem A. Nożyńskiego (3) zalesiona. Jak widać z zestawionego udziału poszczególnych kompleksów przydatności rolniczej, gleb tego typu (kompleks żytni b. słaby) jest na terenie województwa gdańskiego 47 668 ha. Jedna trzecia tego areалу to 15 900 ha i to jest minimalna powierzchnia kompleksu żytniego b. słabego, która w województwie gdańskim powinna być zalesiona.

Nożyński twierdzi także, że z pożytkiem dla gospodarki narodowej będzie również zmniejszenie o około 20% areálu kompleksu żytniego słabego (kl. V.). Przyjmijmy bardzo ostrożnie, że tylko 10% kompleksu żytniego słabego powinno być przeznaczone pod zalesienie. Gleby tego kompleksu zajmują w województwie gdańskim obszar 68 035 ha. Z tego obszaru może więc być przeznaczone pod zalesienie minimum 6 800 ha. Wyliczenie to wykazuje, że łączna powierzchnia gruntów ornych, które bez szkody dla gospodarki rolnej przeznaczyć można pod zalesienie w tym województwie wynosi 22 700 ha. Jeśli dodatkowo uwzględnimy w tym rachunku że na mapach glebowo-rolnych wydzielono jeszcze 3395 ha gruntów rolniczo nieprzydatnych (RN) a nadających się pod zalesienia, a ponadto w grupie nie analizowanych tutaj użytków zielonych powierzchni 29 872 ha zajmują użytki zielone słabe i bardzo słabe, z których około 10% może być bez szkody dla rolnictwa zalesione, to łącznie na terenie województwa gdańskiego powinno się zalesić około 25–30 tys. ha użytków rolnych.

Jakie jest rozmieszczenie tych gleb w województwie? Opracowanie IUNG w Puławach dzieli województwo na regiony glebowo-rolnicze. Regiony te powstały przez wydzielenie obszarów, gdzie dominują gleby o zbliżonej przydatności. Podział ten zaprezentowany jest na przedstawionej mapce województwa gdańskiego.

Z mapy widzimy, że najslabsze gleby występują w regionie Borów Tucholskich oraz Pojezierza Kaszubskiego. Dodać do tego trzeba, że najbardziej surowe warunki termiczne panują na Pojezierzu Kaszubskim a rzeźba terenu tego regionu, o czym już wspomniano poprzednio, stwarza duże trudności w agrotechnice oraz sprzyja silnej erozji. Są to przy tym regiony o wielkich walorach turystycznych i głównym ukierunkowaniem gospodarki będzie tu w przyszłości niewątpliwie turystyka. Wszystkie wymienione tu czynniki a więc konieczność działań przeciwoerozyjnych, poprawa walorów turystycznych tego pięknego regionu, poprawa czystości wód i bilansu wodnego w całym regionie, przemawiają wyraźnie za tym, aby w sposób bardziej śmiały następowało tu przesunięcie części areálu najslabszych gleb z użytkowania rolniczego na leśne.

Podstawą tych bardzo ważnych działań przekształceniowych musi być starannie opracowany plan regionalny. Niestety, według twierdzeń specjalistów z tej dziedziny, w zakresie planowania regionalnego obserwujemy ostatnio poważny regres, co może znacznie utrudnić właściwą realizację takich przedsięwzięć.

Wnioski

- Działania zmierzające do zwiększenia lesistości kraju wymagają ścisłej współpracy ze specjalistami z dziedziny rolnictwa.
- W województwie gdańskim racjonalne wykorzystanie gruntów pozwala na zwiększenie powierzchni leśnej o 25–30 tys. ha.
- Bardzo urozmaicona rzeźba terenu i piękno krajobrazu zwłaszcza na Pojezierzu Kaszubskim, powoduje że głównym ukierunkowaniem gospodarki regionu powinna być w przyszłości turystyka. Zwiększenie lesistości podniesie walory turystyczne regionu.
- Zalesienie powierzchni mało przydatnych dla rolnictwa przeprowadzone powinno być na podstawie profesjonalnie opracowanego planu regionalnego.
- Niezbędne są działania stymulujące zalesienia najślabszych gleb. Do działań tych należeć mogą:
 - a) wymiana gruntów słabych przeznaczonych do zalesienia na lepsze będące we władaniu Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa,
 - b) pomoc materialna dla zalesiających grunty do tego celu przeznaczone (dotacje, ulgi podatkowe itp.),
 - c) wykup części powierzchni przeznaczonych do zalesień przez nadleśnictwo (utworzenie odpowiedniego funduszu na ten cel).
- Planowanie i realizacja zagospodarowania turystycznego na najślabszych glebach powinny być powiązane z obowiązkiem zalesienia powierzchni.

Literatura

1. **Chodnik T.** Charakterystyka lasów OZLP Gdańsk — Sylwan 1985 nr 10.
2. **Fonder W.** Program zwiększenia lesistości w Polsce — oprac. Dyr. Gen.L.P. 1992.
3. **Nożyński A.** Kierunki zagospodarowania gleb lekkich — wyd. SITR. Gdańsk 1974.
4. Warunki przyrodnicze produkcji rolnej — woj. gdańskie — wyd. IUNG Puławy 1982.